



Ma być prościej i łatwiej!

► Zapowiadają się zmiany w sposobie finansowania i rozliczania dotacji oraz pożyczek w ramach programu „Czyste powietrze”.



ADAM LEWANDOWSKI,
wiceprezes Zarządu
WFOŚiGW w Katowicach.

- Do tej pory na Śląsku umowy podpisały 22 gminy. Z kolejnymi rozmowy trwają, m.in. z Raciborzem, Wyrami czy Zawierciem. Zależy nam, by mieszkańcy mogli jak najbliżej swoich domów zasięgnąć informacji i skorzystać z dotacji. W czasie funkcjonowania programu udzieliliśmy na fotowoltaikę i kolektory słoneczne - 372 pożyczki na kwotę 8 125 909 zł. Ponadto mieszkańcy naszego województwa złożyli na 1523 sztuki pomp ciepła. Zainteresowanie jest duże, jak zostaną uproszczone procedury to wszystko będzie przebiegać jeszcze szybciej.

Trwają rozmowy i prace nad uproszczeniem procedur w ramach programu „Czyste Powietrze”, by mogło z niego skorzystać więcej osób. Coraz więcej samorządów przyłącza się do programu, by pomóc swoim mieszkańcom w załatwianiu formalności. Obecnie w województwie śląskim umowy o współpracy podpisało 22 samorzady, a trzy się zastanawiają.

Program Czyste Powietrze składa się z dwóch części. Pierwsza to termomodernizacyjna ulga podatkowa, która obowiązuje od 1 stycznia bieżącego roku. Druga to program NFOŚiGW realizowany przy współpracy z 16 Wojewódzkimi Fundusza-

mi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a więc dotacji z programu Czyste Powietrze.

Od początku programu, w kraju złożono już 91 tys. wniosków dotacyjnych, najwięcej z nich złożono w wojewódzkich funduszach w Warszawie, Krakowie i Katowicach.

Natomiast wnioski co do samej ulgi podatkowej, będzie można podsumować 31 kwietnia 2020 roku. Wówczas będzie wiadomo jak jest popularna i ile Polaków z niej skorzystało oraz jaka wartość środków publicznych została przetransferowana do kieszeni gospodarstw domowych. Jeśli chodzi o program Czyste Powietrze, to podstawowy wniosek dotyczy sieci dystrybucji. Same Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej to za mało. To program, który powinien być możliwy jak najbliżej polskiego domu. Dlatego też na przełomie maja i czerwca bieżącego roku, podjęte zostały działania mające na celu współpracę z samorządami.

Umów o współpracę z samorządami jest ponad pięćset.

Ponadto NFOŚiGW, planuje przeprowadzenie pewnego rodzaju eksperymentu. Chce wytypować dwie gminy. Jedną z krakowskiego, a drugą z terenu województwa śląskiego, by przepro-

wadzić rodzaj pilotażu, aby dany samorząd lokalny rozpoczął współpracę z daną firmą, specjalizującą się w przygotowywaniu wniosków, szkoleniu do programu Czyste Powietrze. To swojego rodzaju test, który ma zaangażować gminy w proces informowania, zorganizowanie spotkania w urzędzie gminy, pomoc wyspecjalizowanej kadry, która pomoże przygotować i napisać wniosek. Ma to doprowadzić do sytuacji, w której z terenów małych, wiejskich gmin płyną wnioski do programu Czyste Powietrze. Na koniec ma powstać raport, który odpowie, m.in. jak należy włączyć samorzady do programu, by przyniosło to najlepsze efekty.

W planach rządu i NFOŚiGW jest nawiązanie współpracy z sektorem bankowym, aby przy pomocy sieci bankowej dać możliwość ludziom składanie wniosków do programu Czyste Powietrze i powiązać program z ofertą kredytową banków. Tak, aby do programu Czyste Powietrze, który jest programem refundacyjnym zbliżyć produkty bankowe, one dadzą pomostowe finansowanie na realizację inwestycji, by później część zrekompensować sobie z państwowej dotacji.

- Rozmawiamy z bankami o ich roli w programie wymiany pieców i poprawie termomodernizacji - Czyste Powietrze. Dla banków nie jest akceptowalna sytuacja, w której składane wnioski w tym programie, są długo weryfikowane, nie ma jasnej, precyzyjnej informacji, ile będzie trwała obsługa i czy osoba, która złożyła wniosek, dostanie dotację i w jakiej wysokości. Wymusza to no-

we spojrzenie na program. Zmierza ono w stronę jego radykalnego uproszczenia, podobnie jak w programie Mój Prąd - powiedział Piotr Woźny, prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, pełnomocnik premiera ds. czystego powietrza, w rozmowie z portalem BiznesAlert.pl.

Kolejnym pomysłem rządu na walkę ze smogiem jest zaangażowanie w proces wymiany pieców także środków z Unii Europejskiej.

Komisja Europejska zwracała uwagę na sektor bankowy w Polsce. Chce nam pomóc i dać środki europejskie na poprawę jakości powietrza, ale zwraca uwagę na konieczność stworzenia skutecznego systemu dystrybucji pieniędzy do ludzi, aby mogły one trafić do nich szybciej i sprawniej. Tylko na taki system Komisja jest gotowa dać nam środki. Dlatego też rząd chce do tego wciągnąć sektor bankowy, bo to są jednak tysiące punktów obsługi klienta, systemy obsługi bankowości elektronicznej, które są potrzebne przy szerokiej realizacji programu. Banki mogą udostępnić za darmo swoje sieci dystrybucji oraz możliwość składania wniosków w sposób elektroniczny. Jednak postulują, że najpierw im trzeba zagwarantować, że klient, który będzie składał wniosek będzie szybko i sprawnie obsługiwany przez WFOŚiGW. Dla banków nie jest akceptowalną sytuacją, w której składane wnioski w tym programie są długo

weryfikowane, nie ma jasnej, precyzyjnej informacji ile będzie trwała obsługa i czy osoba, która złożyła wniosek dostanie dotację i w jakiej wysokości. Wymusza to nowe spojrzenie na program. Zmierza to w stronę jego radykalnego uproszczenia. Jak to będzie wyglądało dowiemy się za kilka miesięcy.



PIOTR WOŹNY, prezes NFOŚiGW

- Komisja Europejska wie jaki jest polski pomysł na wymianę przestarzałych pieców połączony z termomodernizacją i został przez nią zaakceptowany. To, co musimy obecnie zrobić to wynegocjować pieniądze z budżetu UE na kolejną perspektywę budżetową 2021-2027. Z kończącej się perspektywy, poza miliardem złotych na walkę z niską emisją na Śląsku, nie wynegocjowano nic więcej. W ogóle ten temat nie zaistniał wśród aktualnej, kończącej się perspektywy finansowej.